



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XVII: 2019

Data odczytu: 22.05.2019 r.

Nr 18 (595)

Data wydania: 22.05.2019 r.

1142. spotkanie

Łukasz Ciemiński,
historyk sztuki, etnograf,
Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu

„Xawier wszystkich pocieszy, do usług każdego spieszy...” – o świętym Franciszku Ksawerym w Grudziądzu łaskami słynącym

Uchodzący za największego apostoła od czasów św. Pawła – Franciszek Ksawery cieszył się przez wieki nieślabnącą czcią wiernych zamieszkujących nie tylko Grudziądz, ale i całą ziemię chełmińską. Głównymi propagatorami kultu cudownego obrazu apostoła Indii i współzałożyciela Towarzystwa Jezusowego znajdującego się obecnie w pojezuickim kościele p.w. św. Franciszka Ksawerego byli sprowadzeni w 1622 roku do Grudziądza jezuici.

Cudowny wizerunek ozdobiony trybowaną srebrną sukienką barokową z przełomu XVII/XVIII wieku przedstawia świętego w półpostaci. Wzrok świętego wzniesiony jest ku górze, a głowa otoczona



promienistym nimbem. Tło obrazu stanowi aksamitna materia w kolorze czerwonym z naniesionymi w formie aplikacji srebrnymi herbami fundatorów: nierozwiązanym z literami M T P C M oraz Leliwa z literami K T P [.] C [.] , ażurowymi motywami regencyjno-akantowymi z Arma Christi oraz wotami. Umieszczone na obrazie srebrne aplikacje utrudniają właściwą analizę artystyczną i ikonograficzną wizerunku. W ogólnym oglądzie grudziądzki obraz świętego Franciszka Ksawerego pod względem ikonograficznym zdaje się odpowiadać w formie zwierciadlanej jednemu z najstarszych wizerunków świętego – uchodzącego za autentyczny portret hiszpańskiego jezuita, którego graficzna kopia znajduje się w zbiorach The British Museum w Londynie¹.

Stworzony w latach 1576-1635 miedzioryt autorstwa francuskiego grafika Léonarda Gaultiera ukazuje świętego odzianego w sutannę Towarzystwa Jezusowego z narzuconą na ramiona peleryną, ze skrzyżowanymi na piersiach dłońmi i wzrokiem wzniesionym w kierunku wychodzących z symbolicznej strefy niebiańskiej promieni. Przy ustach świętego łacińska maksyma: „*Satis est Domine Satis est*” – „*Wystarczy Panie, wystarczy*” – którą często słyszeli świadkowie mistycznych ekstaz Franciszka Ksawerego. Wczesne pochodzenie portretu wykonanego jeszcze za życia świętego tłumaczy brak jakichkolwiek atrybutów ikonograficznych jemu właściwych, które pojawiają się dopiero po beatyfikacji mającej miejsce 25 marca 1619 roku².

Czas i miejsce powstania wizerunku świętego Franciszka czczonego w grudziądzkim kościele jezuitów niknie w pomroce dziejów. Niestrudzony badacz historii diecezji chełmińskiej ks. Jakub Fankidejski, w swoim fundamentalnym dziele „*Obrazy cudowne i miejsca w dzisiejszej diecezji chełmińskiej: podług urzędowych akt kościelnych i miejscowych podań*” w oparciu o przeprowadzoną w archiwum seminarium nauczycielskiego w Grudziądzu kwerendę wywodzi pierwotną lokalizację kultu cudownego obrazu świętego Franciszka z Jabłonowa Pomorskiego. Wiadomości dotyczące interesującego nas dzieła pochodzić mają, wedle zapewnień ks. Fankidejskiego z jezuickiej kroniki klasztornej³. Jak w przypadku wielu wizerunków cieszących się opinią cudownych i funkcjonujących w oficjalnym kulcie katolickim, geneza artystyczna obrazu jest niezwykle trudna do ustalenia. Fankidejski wspomina jedynie o szczególnej czci wizerunku, do którego pielgrzymowały wszystkie stany zamieszkujące ziemię chełmińską, a także, co szczególnie istotne, zważywszy na potrydencki charakter pobożności wywodzącej się z nurtu jezuickiego, także innowiercy wyznania protestanckiego⁴. Obraz „*z wejrzenia miły i łagodny*” odbierający publiczną cześć wiernych ozdobiony był rozlicznymi wotami i stanowił część nastawy ołtarzowej⁵. Próbę datacji wizerunku św. Franciszka podejmuje Katalog Zabytków Sztuki w

¹ <https://www.sjapc.net/2016/01/lost-painting-st-francis-xavier-discovered-spain/> (dostęp: 06.05.2019)

² <http://martyrologium.blogspot.com/2010/12/sw-franciszek-ksawery.html> (dostęp: 06.05.2019)

³ J. Fankidejski, *Obrazy cudowne i miejsca w dzisiejszej diecezji chełmińskiej: podług urzędowych akt kościelnych i miejscowych podań*, Pelplin 1880 r., s. 237.

⁴ tamże.

⁵ tamże.

Polsce, określając czas jego powstania na drugą połowę XVII wieku⁶. Ciekawą z punktu widzenia antropologii wizerunku cudownego wydaje się wzmiankowana przez ks. Fankidejskiego forma kultu świętego, do którego obrazu zwracano się również „na piśmie” nie mogąc odbyć pielgrzymki w sposób rzeczywisty⁷. Intrygujące zdają się być także zapisy jezuickiej kroniki o charakterze mirakularnym, które wspominają o uzdrowieniach inwentarza domowego za przyczyną Franciszka Ksawerego⁸. Niebagatelne znaczenie dla późniejszego rozwoju kultu, jego charakteru i translacji cudownego obrazu świętego miały wydarzenia roku 1708, o których ks. Fankidejski wzmiankuje:

„W roku 1708 dłużej niż 6 miesięcy panowało straszne morowe powietrze w Grudziądzu i w całej okolicy. O.O. Jezuita polecieli wtedy swój klasztor opiece św. Franciszka, od którego też szczególniejszej obrony doznali, ponieważ nikt z klasztoru nie umarł. Ażeby podziękować za taką łaskę, urządzili uroczystą procesją do Jabłonowa i to w IV niedzielę po Świątkach r. 1709: prawie całe miasto, bractwa z chorągiewkami brały w niej udział. Wspaniałe wóz tryumfalny, który w procesji postępował, ciągnęło sześć koni od pana kasztelana; u góry na wozie był widzialnie jakby na scenie przedstawiony gniew Boży uśmierzony; studenci z wyższej szkoły jezuickiej grali na instrumentach (...)”

Opisane wydarzenia uczyniły w powszechnej świadomości ze świętego Franciszka Ksawerego patrona chroniącego przed zarazą zarówno ludzi jak i bydło. Starania jezuitów o pozyskanie dla wybudowanego kościoła pod wezwaniem świętego Franciszka Ksawerego cudownego obrazu przyniosły skutek dopiero w roku 1722, kiedy to podczas uroczystości ku czci świętego obchodzonej rokrocznie 3 grudnia czczony w Jabłonowie Pomorskim wizerunek został przeniesiony do jezuickiej świątyni. Translokowany 2 grudnia do grudziądzkiego kościoła św. Ducha obraz, przeniesiono przy udziale „prawie całego miasta” dnia następnego. Uroczystościom towarzyszył chór śpiewaków rekrutujących się spośród uczniów kolegium jezuickiego¹⁰. Cudowny wizerunek umieszczono w głównym ołtarzu jezuickiej świątyni, który powstał z fundacji Jana Ansgarego Czapskiego wojewody chełmińskiego i podskarbiego wielkiego koronnego¹¹. Pozbawione atrybutów ikonograficznych przedstawienie świętego uzyskało je w postaci rzeźbiarskich elementów otaczających wizerunek: putto dzierżące krzyż w strefie górnej oraz postaci Indianina i czarnoskórego mężczyzny oddających cześć Franciszkowi Ksaweremu w jego obrazie. Cudowny charakter przedstawienia dodatkowo wzmocniła lustrzana gloria oraz obecność podtrzymujących go aniołów – zdających się znosić go z niebios i prezentujących wiernym do adoracji.

⁶ Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, tom XI, województwo bydgoskie, zes. 7, powiat grudziądzki, red. T. Chrzanowski, M. Kornecki, IS PAN, Warszawa 1974, s. 18

⁷ J. Fankidejski, op. cit., s. 237.

⁸ tamże, s. 238.

⁹ tamże, s. 239.

¹⁰ tamże, s. 240.

¹¹ Katalog Zabytków Sztuki, op. cit., s. 18.

Kult cudownego obrazu św. Franciszka Ksawerego w grudziądzkim kościele jezuitów przybrał własny charakter, także za sprawą wprowadzonych przez zakonników nabożeństw. Do najpopularniejszych należała tzw. decenna, czyli nabożeństwo odprawiane przez dziesięć wyznaczonych ku temu piątków, podczas którego obraz wystawiano do szczególnej adoracji wiernych a weneracji tej towarzyszyła bogata oprawa muzyczna, którą zapewniali uczniowie jezuickiego kolegium¹². Dzięki przeprowadzonej w bibliotece Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu kwerendzie udało się odnaleźć modlitewnik bez daty i miejsca wydania z wpisem właścicielki „*Barbary Sturmowsky w Dużym Zaiąnczku przy Grudzondzu*” (sic!) z 1829 roku, którego jezuicką proveniencję zdradzać może obfitość modlitw ku czci świętych jezuickich, a także grafika otwierająca zbiór modlitw porannych z monogramem IHS – będącym godłem Towarzystwa Jezusowego. Modlitwy poświęcone czci św. Franciszka Ksawerego – litania, godzinki, akty ofiarowania stanowią cenne źródło literackie pozwalające osadzić grudziądzki kult św. Franciszka we właściwym mu pierwotnym kontekście. W objaśnieniu wprowadzającym do decenny ku czci świętego znajdujemy krótki rys historyczny dotyczący tego nabożeństwa:

*„Decenna czyli nabożeństwo dziesięcpiątkowe do S. Xawerego zaczęło się z tej przyczyny. W domu Świętego Xawerego w Zamku Nawarry, Xavier nazwanym, krwią się począł krucyfiks, gdy święty apostołskim się w Indyach oblewał potem. Więc na uszanowanie JEZUSA cierpiącego w Piątek, na pamiątkę zaś 10 lat, które na Missyi w Indyach przepędził S. Xawery, 10 Piątków obrano sobie (...)”*¹³.

W czasie trwania nabożeństwa należało przystępować do sakramentów pokuty i eucharystii, pościć, umartwiać się oraz odmawiać przed ołtarzem lub obrazkiem św. Franciszka Ksawerego przepisane modlitwy. Własnym rysem grudziądzkiej pobożności ksaweriańskiej było także święcenie w uroczyste wspomnienie liturgiczne tzw. oleju św. Franciszka Ksawerego, którym miejscowa ludność smarowała rany i miejsca zmienione chorobowo¹⁴.

Kres funkcjonowania kultu św. Franciszka Ksawerego w jego grudziądzkim sanktuarium przyniosła kasata zakonu jezuitów w 1773 r., przeprowadzona na mocy dekretu papieża Klemensa XIV. Ksiądz Jakub Fankidejski zaobserwował całkowity zanik kultu cudownego obrazu oraz stwierdził, że w urządzonym w dawnym kolegium jezuickim seminarium nauczycielskim o czczonym przez wieki wizerunku „*nic nie słyhać*”¹⁵. Wywiady terenowe przeprowadzone wśród mieszkańców Grudziądza, również potwierdziły tę smutną obserwację sprzed ponad wieku. Pozostaje mieć jednak nadzieję, że w dobie rekonstrukcji tożsamości kulturowej małych ojczyzn grudziądzki kościół p.w. św. Franciszka Ksawerego z umieszczonym w nim cudownym obrazem patrona misji katolickich, stanie się ważnym punktem na kulturowej i turystycznej mapie miasta, budując jego osobliwy klimat i wyróżniając go wśród innych miast ziemi chełmińskiej.

¹² J. Fankidejski, op. cit., s. 242.

¹³ Modlitewnik, b. dat., s. 296.

¹⁴ J. Fankidejski, op. cit., s. 242.

¹⁵ tamże.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.